

Skierniewice: Okradł i skatował pasażera. Adam S. został doprowadzony do sądu

data aktualizacji: 2013.02.21 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



(fot. Anna Wójcik-Brzezińska)

Sąd Rejonowy w Skierniewicach zastosował wobec Adama S. areszt tymczasowy. 19-latek w pociągu okradł swoją ofiarę, następnie - już w Skierniewicach - brutalnie pobił.

23-latek, student jednej z łódzkich uczelni wracał w piątek (1.02) do domu. Wsiadł do pociągu na stacji Łódź Kaliska, stacja docelowa była na Śląsku. Do przedziału wszedł Adam S. Dziewiętnastolatek zapytał czy może się przysiąść. Mężczyźni rozmawiali. Starszy nie spodziewał się problemów. W okolicach Koluszek, jak później relacjonował 23-latek, wyszedł na chwilę z przedziału. Gdy wrócił nie było jego komputera osobistego. Nie miał wątpliwości, że laptop skradł współpasażer. Zażądał oddania sprzętu. W odpowiedzi usłyszał, że komputer odda, jeśli zapłaci „znależne”, wykupienie sprzętu od złodzieja miało kosztować 200 złotych. Mężczyzna nie miał przy sobie pieniędzy, w końcu stanęło na tym, że obaj wysiądą na najbliższej stacji, znajdą bankomat, student pieniądze wypłaci, złodziej odda komputer. Wysiedli w Skierniewicach. W okolicach dworca dziewiętnastolatek niespodziewanie zmienił plany, na rogu ulic Sobieskiego i Mickiewicza miał powalić swoją ofiarę na ziemię, bić, kopać po całym ciele, skakać po mężczyźnie. 23-latek stracił

przytomność, jego oprawca zabrał należący do ofiary plecak, portfel z dokumentami, telefon. Gdy student ocknął się, zalany był krwią, po złodzieju nie było śladu. Mężczyzna postanowił wrócić na dworzec. Tam zwrócił na siebie uwagę. Osoba postronna zadzwoniła na komendę policji, poinformowała, że na stacji stoi poturbowany człowiek, twierdzi że został napadnięty i okradziony. Mężczyznę zabrało pogotowie.

Policjanci zaczęli szukać bandyty. Ustalili, że jest nim 19-latek, który tego dnia wyszedł na przepustkę z zakładu poprawczego. Jechał do domu do Grodziska Mazowieckiego. Chłopak został dziś (21.02) doprowadzony do sądu, ten orzekł wobec niego trzy miesiące aresztu. Wychodząc z sali przez ramię rzucił – raz się udaje, raz nie! W konflikt z prawem wszedł w wieku 13 lat, od tego czasu ma przebywać w ośrodkach poprawczych. Tym razem odpowie za swoje czyny jak dorosły. Lista zarzutów wobec Adama S. jest długa, prokurator zarzuca mu m.in. rozbój, przywłaszczenie dowodu osobistego ofiary, oszustwo z wyłudzeniem.

Źródło:

<https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/20382-skierniewice-okradl-i-skatowal-pasazera-adam-s-zostal-doprowadzony-do-sadu>